

KATARZYNA WROŃSKA¹

Sławomir Sztobryn (red.), *Dziedzictwo Bronisława Ferdynanda Trentowskiego w 150-lecie śmierci Filozofa*, Wydawnictwo Naukowe TPF Chowania, Łódź 2019, ss. 346

Bronisław Ferdynand Trentowski (1808–1869) należy do tych polskich myślicieli, których dorobek wykracza poza jedną dyscyplinę nauki, zasilając zarówno filozofię, jak i pedagogikę, a także skupiając uwagę historyków idei, historyków, filologów czy politologów. Ta nietuzinkowa postać doby romantyzmu, której losy przypadają na trudny czas Polski pod zaborami, wyróżnia się zarówno swoją biografią, jak i pisarstwem, bogatym, zróżnicowanym tematycznie i mieniącym się oryginalnym słownictwem. Okrągłe rocznice urodzin bądź śmierci twórców mobilizują do podejmowania inicjatyw publikacyjnych, w tym translatorskich, związanych z ich piśmiennictwem; tak też było i jest w przypadku Trentowskiego. Odnotowuje je również Sławomir Sztobryn, redaktor recenzowanej monografii, którą też wpisuje w ów rocznicowy rytm, jako że przygotowaną w 150. rocznicę śmierci filozofa. Nie sposób pominąć w tym miejscu choćby części z tych inicjatyw. I tak, w setną rocznicę śmierci Andrzej Walicki, zasłużony badacz twórczości Trentowskiego, przygotował do druku dwutomową „Chowanę” z dołączonym obszernym „Wstępem” (1970a), następnie pracę zbiorową „Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego” i własnym w niej tekstem o Trentowskim i Mickiewiczu (1970b), kilka lat później

¹ Katarzyna Wrońska, Wydział Filozoficzny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Polska; e-mail: katarzyna.wronska@uj.edu.pl, ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-6617-4415>.

biogram filozofa w pierwszym z przygotowanych przez siebie tomów „Polskiej myśli filozoficznej i społecznej” (1973). Wokół tej rocznicy pojawiały się też inne opracowania, a także kolejne tłumaczenia (z łaciny i języka niemieckiego) bądź wydania prac Trentowskiego, w tym „Podstawy filozofii uniwersalnej” (1978) czy „Stosunek filozofii do cybernetyki” (2014), omawiane w recenzowanym tomie.

Wśród badaczy Trentowskiego od początku byli historycy filozofii, m.in. Władysław Horodyski, Adam Zieleńczyk, historycy oświaty, w tym Stanisław Pigoń, i pedagodzy filozoficzni, w tym Bogdan Nawroczyński, Bogdan Suchodolski. Współcześnie, oprócz Walickiego, grono uczonych podejmujących się badań nad wybranymi zagadnieniami, wyprowadzanymi z tej bogatej twórczości, poszerza się znacząco. Ich dorobek zostaje bardzo dokładnie zrelacjonowany i odnotowany w recenzowanej publikacji. O Trentowskim jest oczywiście mowa w kompendiach z zakresu historii filozofii polskiej, kolejno w 2. tomie „Historii filozofii polskiej” autorstwa Wiktora Wąsika z 1966 roku, a następnie w opracowaniu z 2010 roku autorstwa Jana Skoczyńskiego i Jana Woleńskiego. Myśl pedagogiczna tego filozofa omawiana jest jako odrębna koncepcja w kolejnych publikacjach z zakresu historii wychowania, w tym m.in. przez Stanisława Kota i in., ale prócz tego także w dwóch tomach podręcznika „Pedagogika”, poczynając od 1., dotyczącego podstaw nauk o wychowaniu, w rozdziale poświęconym historii wychowania w opracowaniu Sławomira Sztobryna (2006), a następnie w 4., w ramach omawiania subdyscyplin i dziedzin wiedzy o edukacji, w rozdziale poświęconym pedagogice filozoficznej w opracowaniu Moniki Jaworskiej-Witkowskiej i Lecha Witkowskiego (2010), czy na koniec w „Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku” w postaci biogramu sporządzonego przez Sławomira Sztobryna (2007). Publikacji jest oczywiście znacznie więcej, ale te przykładowe pozycje dokumentują trwałą obecność autora „Chowanny” w dziejach myśli filozoficznej i pedagogicznej.

Na szczególną uwagę spośród badaczy aktualnie i systematycznie zajmujących się Trentowskim, wyrastając na znawców jego myśli, w mojej ocenie zasługuje dwoje badaczy, a mianowicie z perspektywy filozoficznej Ewa Starzyńska-Kościuszek oraz z perspektywy pedagogicznej Wiesław Andrukowicz. Ów drugi badacz zamieszcza też swój tekst w recenzowanej pracy. Na docenienie zasługuje także działalność Sławomira Sztobryna, inicjatora powołania w 2006 roku Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej właśnie imienia B.F. Trentowskiego. W funkcji prezesa towarzystwa, Sztobryn organizuje cykliczne zjazdy TPF, każdy w innym ośrodku akademickim, także poza granicami Polski². Każde z tych wydarzeń

² Najbliższy, IX już zjazd TPF, pt. „Edukacja a państwo”, tym razem organizowany w Krakowie

w jakiejś mierze nawiązuje do autora „Chowanny” na niwie budowania pedagogiki filozoficznej. Śladem tego są monografie, poczynawszy od tomu I zatytułowanego „Idee pedagogiki filozoficznej” pod red. S. Sztobryna i B. Śliwerskiego z 2003 roku, a więc jeszcze sprzed założenia TPF, który poprzedzała konferencja naukowa na UŁ w 15. rocznicę śmierci Karola Kotłowskiego, kończąc na tomie VIII pt. „Wielogłos w myśli o wychowaniu. 100 lat pedagogiki filozoficznej” pod red. S. Sztobryna i K. Dworakowskiej wydanej w 2020 roku. Jest w tych publikacjach staranie o zachowanie ciągłości myślenia i refleksji filozoficznej podejmowanej przez środowisko pedagogów filozoficznych, która z kolei daje asumpt do naprawiania i doskonalenia praktyki szeroko pojętej edukacji, zarówno tej inicjowanej w murach szkolnych czy uniwersytetach, jak i realizowanej nieformalnie w domu rodzinnym oraz w szeregu instytucji pozaszkolnych.

Wieloautorska monografia przygotowana w 150-lecie śmierci Trentowskiego wpisuje się w ten ciąg inicjatyw, podejmowanych w kręgu członków i przyjaciół TPF z myślą o pogłębianiu wiedzy o życiu i twórczości tego polskiego filozofa i pedagoga, o upowszechnianiu jego dorobku, jednocześnie dodając nowe impulsy do refleksji nad wychowaniem i kształceniem w ogóle. Do realizacji tego naukowego przedsięwzięcia redaktor tomu zaprosił badaczy z zakresu nauk humanistycznych i społecznych z wielu ośrodków akademickich w kraju. Są wśród nich historycy filozofii, filozofowie polityki, etycy, historycy wychowania i oświaty, historycy literatury polskiej, filozofowie wychowania, pedagodzy. Dziedzictwo Trentowskiego zostaje więc prześwietlone z różnych perspektyw badawczych, razem budując wielopłaszczyznowe kompendium, w którym każda z perspektyw ma szansę przejrzenia się i porównania na tle pozostałych. Sam dobór ujęć nie wydaje się być przypadkowy. Sztobryn od wielu lat prowadzi badania w obrębie pedagogiki, w których jest obecny zarówno komponent historyczny, jak i filozoficzny. Najgruntowniej zaprezentował to podejście najpierw w artykule „Badania nad pedagogiką B. Trentowskiego w polskim czasopiśmiennictwie pedagogicznym w latach 1900–1939” z 1992 roku, a następnie w monografii pt. „Polskie badania nad myślą pedagogiczną w latach 1900–1939 w świetle czasopiśmiennictwa. Ujęcie metahistoryczne”, wydanej w 2000 roku, i w tekście „Pedagogika historyczna i filozoficzna” z 2011 roku. „Dziedzictwo Trentowskiego” konsekwentnie nawiązuje do tej sztuki wiązania perspektyw, jeszcze ją poszerzając o interesujący aspekt badań nad literaturą i kulturą polską. Mamy więc przed sobą interesującą kompozycję wieloautorską, z poszczególnymi rozdziałami z ich oryginalnym

własnym brzmieniem, ale tworzącymi zgraną całość, w efekcie przynosząc coś więcej niż sumę poszczególnych ujęć i stanowisk. Aby jednak móc się o tym przekonać, proponuję dokonać krytycznego przeglądu zawartości tomu, z konieczności wybiórczego, zważywszy na jego objętość i wielowątkowość, i dopiero na tej podstawie ocenić całość przedsięwzięcia.

Struktura tomu pozwala dostrzec pewną koncepcję w układzie tekstów. Analiza biegnie od zakreslenia historycznych ram epoki romantyzmu w Polsce i głoszonych w jej obrębie idei oraz prezentacji biografii i dokonań Trentowskiego, przez omówienie wybranych zagadnień, w tym logicznych, etycznych, antropologicznych, historiozoficznych, politycznych, mitologicznych, mesjanistycznych, pedagogicznych, w oparciu o analizę poszczególnych tekstów źródłowych, w tym korespondencji pisarza, kończąc na omówieniu recepcji dzieła Trentowskiego, z przełomu XIX i XX wieku i w ostatnim półwieczu. Zwraca uwagę trafność takiego uporządkowania, która ułatwia lekturę, zwłaszcza jeśli sięgnie po nią czytelnik zainteresowany poznaniem tego złożonego, wielowarstwowego dzieła naszego rodaka sprzed dwóch wieków. Poszczególni autorzy to specjaliści w danej dyscyplinie, a jednocześnie nierzadko mający w swym dorobku badania nad sylwetką bądź twórczością Trentowskiego. W związku z czym każdy rozdział opracowany został ze znanstwem charakterystycznym dla pracy eksperckiej.

Jako pierwszy pojawia się przegląd romantycznych idei odnoszących się do narodu, ludu, odrodzenia duchowego, pracy, wychowania i odzyskania niepodległości, w opracowaniu Krzysztofa Jakubiaka. Na ich tle da się już obrysować kontekst historyczny, w którym żył, działał i oddziaływał, z własnym wkładem w dynamiczny ruch owych idei, Trentowski. Autor, zajmujący się w swych badaniach m.in. problematyką wychowania państwowego, etosu pracy, kształtowania charakteru narodowego Polaków oraz wychowania obywatelskiego, przekonuje, jak winni jesteśmy owe idee „polskiej myśli narodowej, politycznej i pedagogicznej romantyzmu” przypominać młodemu pokoleniu Polaków (s. 17). W dzisiejszych czasach równie istotne wydaje się jednak równoległe uobecnianie polskiego dorobku pozytywistycznego, który bywa w Polsce mniej eksponowany (Janowski, 1998). Współpraca Trentowskiego z Karolem Marcinkowskim i innymi działaczami Wielkiego Księstwa Poznańskiego oraz emigracyjnymi, którym bliskie były idee „pracy od podstaw” czy pracy organicznej (później przypisanych pod ręcznikowo pozytywizmowi w odróżnieniu od romantycznych idei powstańczego czynu (Walicki, 2014, s. LIV-LVI), świadczy o zrozumieniu dla głoszonych przez autora „Chowanny” uniwersalistycznych idei filozoficzno-pedagogicznych i ich popieraniu, łącznie z finansowym wsparciem pisarza (Jakóbczyk, 1946).

Tuż za wprowadzeniem w kontekst historyczny epoki, w której tworzył Trentowski, pojawia się, wciąż w kręgu analiz historycznych, obszerne opracowanie biograficzne wraz z prezentacją dorobku pisarza autorstwa Adama Winiarza. Zwraca uwagę dociekliwość i obiektywizm badacza, historyka wychowania i oświaty, dla którego punktem odniesienia są w głównej mierze teksty źródłowe, także te z rzadka eksplorowane i trudno dostępne. To sprawia, że przy całej znajomości życia i dzieła Trentowskiego, w oparciu o już istniejące opracowania biograficzne, w tym Horodyskiego, Walickiego, Sztobryna i in., ujęcie Winiarza wnosi nowe impulsy, odświeżające spojrzenie na tę oryginalną i nietuzinkową postać trudnych czasów niewoli polskiej. Autor podszedł do tego zadania z rzetelnością historiograficzną, nie ukrywając, że wart jest docenienia wkład Trentowskiego w tworzenie własnego systemu filozoficznego i pedagogicznego, tym bardziej że wykuwanego w trudnych warunkach doświadczania „gorzkiego losu emigranta politycznego” i w ogniu krytyki ze strony środowisk konserwatywnych i katolickiej ortodoksji, dyskredytujących go „z powodów ideologiczno-politycznych” (s. 19, por. Walicki, 2014).

Przechodząc do części systematycznej recenzowanej monografii, poświęconej prezentacji i analizie poszczególnych dzieł lub wątków w złożonej twórczości Trentowskiego, na początek zostaje omówione dwutomowe dzieło „Myślini, czyli całokształt loiki narodowej” z 1844 roku. Traktowane jest ono w gronie ekspertów jako podstawowe dzieło filozoficzne, nie zaskakuje więc właśnie takie czołowe umiejscowienie tematu. W dorobku pisarza była to już trzecia praca pisana w języku polskim, po „Chowannie” i „Stosunku filozofii do cybernetyki”, zresztą na wyraźną prośbę polskich środowisk patriotycznych liczących na wywarcie nimi pozytywnego wpływu na świadomość Polaków gnębionych przez zaborcze polityki. Napisana bardzo hermetycznym językiem i skonstruowana nad wyraz drobiazgowo praca „Myślini” nie zraziła jednak Andrzeja Sztylki, pedagoga humanistycznego, który podjął się zadania zrozumienia tej oryginalnej koncepcji, rekonstrukcji i własnego odczytania dzieła z dużym zaangażowaniem. Pomocne okazały się dla autora tekstu opracowania historyczne, po które sięgnął, uzupełniając nimi własną interpretację dzieła – wokół centralnych pojęć: świętość, wolność i umiejętność – ale także jego generalne nastawienie na obronę stanowiska Trentowskiego, czyli pozytywne podejście do badanego przedmiotu. Z innej perspektywy został napisany kolejny tekst poświęcony etycznej koncepcji dzieła Trentowskiego. Jego autor, Rafał Charzyński, zajmujący się chrześcijańską filozofią moralną, w tym tomizmem i neotomizmem, problematyką Boga i prawa w doktrynie katolickiej oraz neoscholastyki polskiej, w sposób klarowny, bez mała analityczny, uzasadnił w swoim opracowaniu tezę o antropoteistycznej podsta-

wie głoszonych przez filozofa poglądów etycznych. Z kolei polemiczny wobec piśmiennictwa Trentowskiego jest tekst poświęcony problematyce doskonałości człowieka w relacji do ideału wychowawczego napisany przez Wiesławę Sajdek, znawczynię filozofii neoplatonńskiej, zajmującej się też filozofią polską zwłaszcza w relacji do filozofii klasycznej, a także polską kulturą umysłową XIX wieku. Autorka wypomina Trentowskiemu jego postawę antykatolicką, w tym „ignorowanie dorobku naukowego polskich jezuitów” (s. 154). Wspiera się w swojej krytyce także stanowiskiem Adama Mickiewicza z czasów głoszonych przez niego wykładów w Collège de France w latach 1840–1844, żałuje niedoceny przez Trentowskiego kategorii ludu; przywołując też metafizyczną koncepcję Stagiryty, św. Augustyna i in. filozofów klasycznych, jako tych, którzy klarownie ujmowali kwestie gmatwane z kolei przez Trentowskiego. W punkcie dotyczącym jego ekskluzywistycznego ideału wychowawczego, bo uszytego nie dla wszystkich dzieci, ale dla chłopców, uwagi autorki są niezwykle cenne. Deprecjonowanie kobiet było, obiektywnie rzecz ujmując, jedną z największych słabości jego pisarstwa, w dodatku wprost wypowiedzianym w głównym dziele pedagogicznym, a także w jednym z listów, gdy z góry lekceważąco recenzował poglądy filozoficzne Eleonory Ziemięckiej (s. 150–151, por. Trentowski, 2014). O tej kwestii będzie jeszcze mowa później w związku z odrębnym tekstem przygotowanym przez Wiesława Andrukowicza. Dla pedagogów jest to bardzo ważna kwestia, nie można jej więc pominąć w kontekście badań nad polską myślą pedagogiczną (Kot, 1996, Grabowska, 2017, Wrońska, 2017). Autorka doceniła z kolei jedno z opracowań z pierwszych lat PRL, gdy wykuwała się pedagogika w służbie socjalizmu, bo zostało przygotowane w setną rocznicę wydania „Chowanny”. Okazuje się więc, że ideologia państwa komunistycznego była w stanie wprząc w budowę nowego ustroju koncepcję filozoficzną Trentowskiego. Można sądzić, że właśnie z powodu jego krytyki różnych form klerykalizmu oraz poparcia dla idei postępu.

Drugą odsłonę części systematycznej monografii tworzą teksty poświęcone wątkom historiozoficznym, politycznym oraz z obszaru badań nad kulturą polską, w tym nad wierzeniami słowiańskimi, wydobytych z bogatej twórczości Trentowskiego. Spróbuję dokonać ich przeglądu łącznie, ponieważ ich częścią wspólną jest prezentowanie wybranego wątku w powiązaniu z innymi stanowiskami bądź autorami. Na początek autor „Chowanny” zostaje skonfrontowany w podejściu do filozofii historii z innymi koncepcjami historiozoficznymi epoki, w Polsce reprezentowanymi głównie przez Józefa Marię Hoene-Wrońskiego, Augusta Cieszkowskiego czy Karola Libelta. Tej interesującej analizy porównawczej podjął się znawca filozofii Hoene-Wrońskiego, Andrzej Wawrzynowicz, specjalizujący się w filozofii polskiej XIX i XX wieku oraz w filozofii historii i metafizologii

politycznej. To tu zostaje przypomniane krytyczne spojrzenie Trentowskiego na poszczególne epoki historyczne, wraz z wyjaśnieniem źródeł ostrej oceny, którą w pierwszym stadium ery nowoczesnej wystawił Kościołowi i jezuitom za ich walkę z reformacją (Kołłątaj, 1953). Z kolei Marek N. Jakubowski, badacz heglizmu, filozofii polskiej z czasów romantyzmu i pierwszej połowy XX wieku i filozofii polityki, sięgając do późnej pracy Trentowskiego pt. „Przedburza polityczna”, wbrew rozpowszechnionej opinii o konserwatywnym zwrocie czy wręcz uwstecznieniu poglądów filozofa pod koniec życia (Walicki, 2014) i kojarzonej z „Ojcie nasz” Cieszkowskiego, podjął się wykazania, że nie była to w jednym i drugim przypadku kwestia zmiany poglądów, tylko języka, u Cieszkowskiego „z „filozoficznego na religijny”, a u Trentowskiego „z filozoficznego na publicystyczno-cybernetyczny” (s. 177). Jest to bardzo oryginalna konkluzja i, jak zobaczymy później, w podobnym duchu zostanie jeszcze raz przywołana, tym razem przez Wiesława Andrukowicza. Pokazuje to jednak, jakie problemy rodzi generalnie zaangażowanie filozofa w bieg wydarzeń. Sam Trentowski z pewnością był świadomy samej niespójności między teorią a praktyką, tu: między filozofią polityki a jej praktykowaniem – rządzeniem (cybernetyką), ale nie zmniejsza to trudności interpretacyjnych, przed jakimi stają badacze jego dzieła. Kolejne dwa teksty prezentują bardzo szczegółowe i specjalistyczne zagadnienia, ograniczę się więc tylko do zapowiedzi ich przedmiotu dociekań. I tak, pierwszy, autorstwa Tomasza Kupsia i Romana Spechta, zdaje relację z badań nad rękopisem Józefa Bychowca poświęconym filozofii Trentowskiemu oraz z poszukiwań drugiego, który mu się przypisuje³, kolejny zaś w opracowaniu Tadeusza Linknera, znawcy literatury Młodej Polski i mitologii słowiańskiej, pozwala wglądnąć bliżej w zainteresowania Trentowskiego pogańskimi wierzeniami Słowian. Czyni to przez pryzmat oceny i stanowiska, jakie zajął autor „Bożycy lub teozofii” wobec badań i prac na polu mitologii słowiańskiej podejmowanych przez bp. Adama Naruszewicza. Ostatni w tej odsłonie części systematycznej monografii tekst napisany przez Dariusza Barbaszyńskiego, badacza filozofii polskiej, w tym twórczości Mariana Zdziechowskiego, wpisuje się wyraźnie w nurt badań porównawczych, jest w nim bowiem omówiony i zinterpretowany ów narastający w czasie spór między Trentowskim a Mickiewiczem odnoszący się do przedmiotu i zadań filozofii. W oparciu o zbadanie zachowanej korespondencji autorowi udało się oddać dynamikę tego rozchodzenia się dróg filozofa i wieszcz, które ukonstytuowały się ostatecznie jako dwa konkurujące ze sobą sposoby budzenia i przemiany ducha narodu pol-

³ Warto w tym miejscu dodać, że Tomasz Kupś jest autorem rozprawy doktorskiej poświęconej Józefowi Bychowcowi.

skiego, wciąż za sprawą filozofii, ale jednak różnie pojętej. Trentowski objawił się w nim jako zdecydowany obrońca rozumowych dociekań filozoficznych w kontrze wobec mesjanizmu narodowego i wyznaniowych przekonań religijnych, które z kolei wyróżniał Mickiewicz. Fragmenty krytycznych słów wypowiedzianych pod adresem Mickiewicza można potraktować jako uzupełnienie, przywołanej we wcześniejszym tekście Wiesławy Sajdek, krytyki próżnych i odtwórczych rozumowych spekulacji filozoficznych niezdolnych budzić do moralnego zrywu i odrodzenia narodu, wygłoszonej przez Mickiewicza podczas prelekcji paryskich (s. 145 i 211).

Przechodząc do ostatniej odsłony części systematycznej „Dziedzictwa Trentowskiego” – pozostaje do omówienia problematyka pedagogiczna, wyróżniona przez samego Trentowskiego i w recenzowanej monografii szeroko zakrojona, co warto docenić. Do tego profilu badań redaktor tomu zaprosił cenionych przedstawicieli środowiska polskich pedagogów filozoficznych i filozofów wychowania. Nie sposób nie odnieść się do każdego z nich, jako że wpisują się mocnym akcentem w badania nad polską myślą pedagogiczną. Jako pierwszy zabrał głos Stanisław Gałkowski, filozof wychowania. Jest w jego tekście zaproponowana ciekawa, aż ryzykowna teza o mesjanistycznym wymiarze bycia wychowawcą. Pobudką dla budowania takiego powiązania pedagogiki z mesjanizmem i pytania o jego aktualność jest oczywiście filozofia Trentowskiego, która w okresie schyłkowym dała asumpt do kojarzenia go z tym ruchem. Osobiście byłabym ostrożna z takim jej klasyfikowaniem, oznaczałoby to bowiem, że generalna interpretacja wywiedziona z dobrze udokumentowanej krytyki, podlegającego mesjanistycznym wpływom Towiańskiego, Mickiewicza może być przeważona poglądem wyrażonym w jednej, wydanej pośmiertnie, schyłkowej pracy filozofa, w opinii badaczy odbiegającej poziomem od poprzednich, czy nawet oderwanej „od żywych nurtów myśli europejskiej” (Walicki, 2014, s. LXII). Nie da się wszelako takiej linii interpretacyjnej wykluczyć, a twórczość Trentowskiego kolejny raz ma szansę objawić swoją wielobarwność, złożoność i zmienność. Ujęcie Gałkowskiego da się porównywać z rozważaniami Kołakowskiego o roli autorytetu charyzmatycznego w relacji: nauczyciel – uczeń (Kołakowski, 2009) i tak je też można próbować odczytywać, jako jedną z propozycji w badaniach na temat roli autorytetu w wychowaniu.

Kolejne zagadnienie o charakterze pedagogicznym wydobyte z twórczości Trentowskiego dotyczy pojęcia (wy)kształcenia, które w opracowaniu Dariusza Stępkowskiego zostało omówione w zestawieniu z pojęciem „Bildung”. Autor, specjalizujący się m.in. w badaniach z zakresu pedagogiki ogólnej, ma w swym dorobku liczne prace poświęcone niemieckiej pedagogice i filozofii (w tym Herberta i Schleiermachera). Pojęcie „Bildung” znajduje w nich niepoślednie miejsce,

i jest tak mocno zszyte z fundującą je konkretną filozofią, że pozostaje często w wersji oryginalnej, a więc niełumaczone (Winch, Gingell, 2008). Jeśli szuka się dlań polskiej wersji znaczeniowej, najbliższe wydaje się właśnie (wy)kształcenie, pojęte jako proces i wytwór jednocześnie. Stępkowskiemu udaje się zainteresować czytelnika już na początku, gdy skupia jego uwagę na intrygującym śledzeniu powiązań Trentowskiego z Herbartem, na którego się przecież często powoływał i szczylił uczestnictwem w jego wykładach. Eksploracja autora wskazuje na brak pokrycia w faktach dla tych deklaracji. W wyniku dalszej pogłębionej analizy źródeł Stępkowski podjął się z kolei wykazania, że w koncepcji pedagogicznej Trentowskiego mamy do czynienia z neologizmem, czyli z ukonstytuowaniem się nowego znaczenia terminu „kształcenie” (wcześniej w języku polskim używanego np. w rękodzielnictwie, czyli głównie, aby opisać czynności nadawania kształtu – formy przedmiotom). Trentowski zaś użył go, by oddać w jednym pojęciu trójjednię działań pedagogicznych: wychowania, nauczania i oświecania. Stępkowski interpretuje ten twórczy zabieg filozofa jako zamiar nasycenia wszystkich trzech procesów pedagogicznych właśnie ową podmiotową aktywnością kształcenia się, która ma swój rezultat w formie wykształcenia i zmierzania ku realizacji celu, jakim jest wyjście z niepełnoletniości i osiągnięcie autonomii, w imię ideału bożoczłowieczeństwa. Traktowanie „kształcenia” jako kolejnego neologizmu w terminologii Trentowskiego jest oryginalną interpretacją, wartą docenienia. Tym bardziej że jako koncepcja pozostaje wciąż postulatem, z rzadka tylko realizowaną, w praktyce najczęściej redukowaną do wymiaru szkolnego nauczania, także dziś. Z pewnością odzwierciedla ona i ugruntowuje przywiązanie autora „Chowanny” do niemieckiej szkoły uprawiania myśli filozoficzno-pedagogicznej, kosztem choćby francuskiej, ale chyba najbardziej nieobecnej u niego tradycji anglosaskiej. Pojęcie edukacji w związku z tym nie ma u niego w ogóle zastosowania. A przecież również ono może i bywa właśnie tak scalająco i włączająco potraktowane jak kształcenie (Wrońska, 2017). Mój polemiczny w tonie głos będzie jednak dotyczył innego fragmentu tekstu, a mianowicie tego, w którym autor sugeruje umieszczenie dzieła Trentowskiego w ramach nie tyle pedagogik filozoficznych, ile teozoficznych. Sądzę, że jest to nadinterpretacja. Sam Trentowski deklarował się jako pedagog filozoficzny i poświęcił немало uwagi na uzasadnienie uprawiania właśnie filozoficznej pedagogiki ogarniającej całość problematyki (wy)kształcenia w miejsce rozczłonkowanych i niezharmonizowanych poszczególnych sektorów wiedzy i praktyki pedagogicznej. Kreśląc ideał bożoczłowieczeństwa, Trentowski celował w filozofię (uniwersalną) jako ostateczne stanowisko, które skieruje ku prawdzie o Bogu – człowieku i pogodzi naukę z religią, i to w filozofii znajdzie się według niego drogę do Boga (i czło-

wieka). Teozoficzne wątki można więc traktować u Trentowskiego jako część jego filozofii, a nie wyjście poza nią.

Trzeci równie mocny w pedagogicznym brzmieniu tekst został opracowany przez pedagoga i historyka wychowania, Wiesława Andrukowicza, zapowiadanego już wcześniej znawcę twórczości Trentowskiego. Autor poświęcił swoją uwagę w całości zbadaniu i wyjaśnieniu stanowiska filozofa w kwestii kobiet. Jest to chyba najbardziej kłopotliwy wątek w całokształcie jego dorobku, zwłaszcza jeśli jest eksplorowany na gruncie pedagogiki. Na kartach „Chowanny” bowiem ujawniło się w pełni jego nierówne podejście do płci żeńskiej i męskiej, jakże niesprawiedliwe w stosunku do kobiet. Ale także z perspektywy filozofii nie jest to sprawa obojętna, ponieważ znamy z listów naukowych jego krytyczną ocenę twórczości filozoficznej Eleonory Ziemięckiej (Skoczyński i Woleński, 2010), o czym już wspominałam. Pogłębiona analiza, którą autor przeprowadził, śledząc godzenie w trójjedni różnych sprzeczności, a pozostawiając jedną niepokodzoną, „w dodatku tak ewidentnie ją artykułując” (s. 269), pozwoliła mu dojść do wniosku, że postawa Trentowskiego wobec kobiet była wynikiem kalkulacji. Mielibyśmy więc kolejny raz do czynienia z czystą pragmatyką, a mówiąc językiem Trentowskiego – cybernetyką, która w jego przypadku wymusiła na nim użycie środków, które go nie narażą i pozwolą przeprowadzić ważne projekty. Tę postawę nazywamy też makiawelizmem i mamy pełne prawo wystawić ocenę za jej stosowanie zgodnie z naszą wrażliwością i systemem wartości. Wystawia to też świadectwo wpływowym środowiskom po stronie polskiej, w tym duchowieństwu, którym można było tak wstecznymi poglądami chcieć się przypochlebić⁴. Nie jest oczywiste, która postawa bardziej obciąża Trentowskiego, wydaje się jednak, że zarówno makiaweliczna ugodowość, schlebienie, kunktatorstwo, gra pozorów, jak szczere przekonanie o niższości kobiet nie dodają splendoru bez względu na kontekst historyczny, a z dzisiejszej perspektywy wzbudzają konsternację i zażenowanie. Na koniec tekstu autor przywołuje wydaną pośmiertnie pracę Trentowskiego „Die Freimaurerei in ihrem Wesen und Unwesen” (1873), mającą szansę być bardziej przekonującą niż odwoływanie się do względu na skalkulowany cel. Musimy jednak poczekać na pełne odczytanie tego tekstu, by sformułować nową zweryfikowaną ocenę stanowiska autora „Chowanny” wobec kobiet.

Cykl poświęconych Trentowskiemu tekstów kończą dwa opracowania dotyczące recepcji jego dzieł; pierwszy w opracowaniu Jerzego Kojkoła, filozofa wy-

⁴ Por. John Stuart Mill, *Poddaństwo kobiet* (Kraków G. Gebethner i Spółka, 1887), książka z 1869 roku, a więc roku śmierci Trentowskiego, ukazująca stan obyczajów i obowiązujących praw w odniesieniu do kobiet z perspektywy Wielkiej Brytanii.

chowania i historyka idei, który obejmuje swoją analizą czas przełomu XIX i XX wieku, drugi autorstwa redaktora tomu Sławomira Szto Bryna, który uzupełnia opis o ostatnie 50 lat badań nad życiem, twórczością i dokonaniem polskiego filozofa i pedagoga doby romantyzmu. Razem tworzą kompletny obraz wielopokoleniowych już badań podejmowanych z inspiracji i chęci poznania oraz zrozumienia bogatej twórczości filozofa, rozpoczętych za jego życia, a kontynuowanych prawie bez przerw do dziś, czego dowodem jest także recenzowana monografia.

W ramach podsumowania chciałabym zwrócić uwagę na jej główne atuty. Będzie to zarazem uzasadnienie jej pozytywnej oceny, rekomendacji i zachęty do lektury.

Po pierwsze, jest to wielogłosowa wypowiedź, a co za tym idzie, wielowątkowa i formułowana z wielu perspektyw badawczych, a jednak stanowiąca dopełniającą się całość. Teksty polemiczne są tu równoważone obrazami rekonstrukcyjnymi i porównawczymi, a nawet apologią. Mamy więc przed sobą niejako zapis stanu, miejscami burzliwej, debaty, gdzie krytyka spotyka się z odpowiedzią koncyliatorską, łagodzącą ostrze polemiki, finalnie ukazującej wielość możliwych interpretacji i ocen złożonej twórczości oraz życia pisarza. Jakże to bliskie filozofii różnojędnej Trentowskiego. Dlatego warto ten wielogłos poznać w całości.

Po drugie, ta wielowątkowa całość przyjmuje formę kolistą, w której każdą na początek wyodrębnioną i przeanalizowaną kwestię można z kolei lepiej zobaczyć i zrozumieć w świetle kolejnych i na końcu objąć wzrokiem całość. Ta zaś jest już inną całością, bo prześwieconą poszczególnymi eksploracjami. Wielowątkowość monografii dokumentuje załączona obszerna bibliografia, służąca pomocą podczas lektury. Był to też bliski Trentowskiemu sposób badania; ogląd danej rzeczy z wielu stron i w ramach większej całości.

Po trzecie, ów sposób badania jest kluczową sprawą w odniesieniu do pedagogiki, którą przed rozdrobnieniem i jednostronnością miało, w ujęciu Trentowskiego, zabezpieczać właśnie objęcie jej w całość przez filozofię. Z dzisiejszej perspektywy jest to, jak się okazuje, wciąż postulat, i to nie tylko w odniesieniu do pedagogiki. Monografię da się odczytywać jako głos na rzecz uprawiania pedagogiki filozoficznej.

Po czwarte, autorom monografii udało się dotknąć trudnego problemu zaangażowania filozofii w historyczny bieg wydarzeń i uczestnictwa jej przedstawicieli w życiu publicznym, politycznym czy religijnym. Miało to zastosowanie w odniesieniu do Trentowskiego, twórcy filozofii uniwersalnej, a jednocześnie cybernety. Te dwie płaszczyzny zaangażowania ukazały złożoność postaci, a nawet sprzeczności i niespójności między głoszoną teorią a realizowaną bądź zalecaną praktyką. Nie pierwszy to przypadek w dziejach filozofii, ale daje kolejny raz do myślenia,

zwłaszcza z perspektywy uprawiania dziś, tak bliskich styku teorii i praktyki, jak np. filozofia polityki, edukacji, historii czy religii. W tej sytuacji zaangażowanie uczonych w działalność stowarzyszeniową, na przykładzie Towarzystwa Pedagogiki Filozoficznej, wydaje się godne zainteresowania i uwagi.

Bibliografia

- Andrukowicz, W. (2006). *Szlachetny pożytek. O filozoficznej pedagogice Bronisława F. Trentowskiego*. Szczecin: WN Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Andrukowicz, W. (2010). Przedślowie. W: B. Trentowski, *Chowanna (Myśli wybrane)*, oprac. W. Andrukowicz (s. 23–98). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Grabowska, B. (2017). Obraz kobiety w „Chowannie” Bronisława F. Trentowskiego. *Humanistyka i przyrodoznawstwo*, 23, s. 299–319.
- Horodyski, W. (1913). *Bronisław Trentowski (1808–1869). Dodane dwa portrety i trzy autografy*. Kraków: Nakładem Akademii Umiejętności.
- Jakóbczyk, W. (1946). Marcinkowski i Trentowski. *Przegląd Wielkopolski*, 10, s. 273–288.
- Janowski, M. (1998). *Polska myśl liberalna do 1918 roku*. Kraków–Warszawa: Znak, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Jaworska-Witkowska, M., Witkowski, L. (2010). Pedagogika filozoficzna – relacje między pedagogiką, filozofią i humanistyką a edukacją, kulturą i życiem społecznym. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Subdyscypliny i dziedziny wiedzy o edukacji*, t. 4 (s. 1–43). Gdańsk: GWP.
- Kołąkowski, L. (2009). *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania*. Kraków: Znak.
- Kołątaj, H. (1953). *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*. Wrocław: Ossolineum.
- Kot, S. (1996). *Historia wychowania*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Mill, J.S. (1887). *Poddaństwo kobiet*. Tłum. M. Chyżyńska. Kraków: G. Gebethner i Spółka.
- Nawroczyński, B. (1911). Trentowski Bronisław Ferdynand (1808–1869). W: B. Chlebowski, I. Chrzanowski, H. Galle i in. (red.), *Wiek XIX. Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki*, t. VI. Warszawa: nakład Gebethnera i Wolffa.
- Pigoń, S. (red.) (1937). *Listy Bogusława Trentowskiego (1836–1869)*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.
- Skoczyński, J., Woleński, J. (2010). *Historia filozofii polskiej*. Kraków: WAM.
- Starzyńska-Kościuszko, E. (2004). *Koncepcja człowieka rzeczywistego. Z antropologii filozoficznej Bronisława Ferdynanda Trentowskiego*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM.
- Suchodolski, B. (1990). Bronisława Trentowskiego filozofia człowieka. W: B. Suchodolski, *Wychowanie mimo wszystko*. Warszawa: WSiP.
- Sztobryn, S. (1992). Badania nad pedagogiką B. Trentowskiego w polskim czasopiśmiennictwie pedagogicznym w latach 1900–1939. *Kultura i Edukacja*, 2, s. 51–58.
- Sztobryn, S. (2007). Bronisław Ferdynand Trentowski. W: T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 6 (s. 812–816). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.

- Sztobryn, S. (2006). Historia wychowania. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podstawy nauk o wychowaniu*, t. 1 (s. 1–78). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Pedagogiczne.
- Sztobryn, S., Śliwerski, B. (red.) (2003). *Idee pedagogiki filozoficznej*, t. 1. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sztobryn, S. (2011). Pedagogika historyczna i filozoficzna. *Przegląd Pedagogiczny*, 1, s. 73–78.
- Sztobryn, S. (2000). *Polskie badania nad myślą pedagogiczną w latach 1900–1939 w świetle czasopiśmiennictwa. Ujęcie metahistoryczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Sztobryn, S. (2010). Posłowie. W: B. Trentowski, *Chowanna (Myśli wybrane)*, oprac. Wiesław Andrukowicz (s. 193–199). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Sztobryn, S., Dworakowska, K. (red.) 2020. *Wielogłos w myśli o wychowaniu. 100 lat pedagogiki filozoficznej*, Warszawa: Wydawnictwo UW, 2020.
- Trentowski, B. (1970). *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. I-II. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Trentowski, B. (1873). *Die Freimaurerei in ihrem Wesen und Unwesen*. Leibzig: Brockhaus.
- Trentowski, B. (1978). *Podstawy filozofii uniwersalnej. Wstęp do nauki o naturze*. Tłum. M. Żółkoś-Rozmaryn. Warszawa: PWN.
- Trentowski, B. (2014). *Stosunek filozofii do cybernetyki oraz wybór pism filozoficznych z lat 1842–1845*. Warszawa: PWN.
- Walicki, A. (1993). Bronisław Trentowski. W: A. Walicki (red.), *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, t. I (s. 348–394). Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Walicki, A. (1970). Filozofia i ideały wychowawcze autora Chowanny. Wstęp. W: B. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. I (s. V–CXXIV). Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Walicki, A. (1970). Filozofia narodowa Bronisława Trentowskiego a mesjanizm Mickiewiczowski. W: A. Walicki, *Filozofia a mesjanizm. Studia z dziejów filozofii i myśli społeczno-religijnej romantyzmu polskiego* (s. 89–166). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Walicki, A. (2014). Polityka i religia w koncepcjach filozoficznych Bronisława Trentowskiego. W: B. Trentowski, *Stosunek filozofii do cybernetyki oraz wybór pism filozoficznych z lat 1842–1845* (s. VII–LXIII). Warszawa: PWN.
- Wąsik, W. (1966). Filozofia uniwersalna czyli filozofia różnojedni. W: W. Wąsik, *Historia filozofii polskiej*, t. 2 (s. 191–287). Warszawa: „Pax”.
- Winch, Ch., Gingell, J. (2008). *Philosophy of Education. The Key Concepts*. London and New York: Routledge.
- Witkowski, L. (2010). Przedmowa zamiast recenzji. W: B. Trentowski, *Chowanna (Myśli wybrane)*, oprac. W. Andrukowicz (s. 7–19). Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Wrońska, K. (2017). Pytanie o pedagogikę filozoficzną z Bronisławem Trentowskim w tle. *Kwartalnik Pedagogiczny*, 1 (243), s. 91–101.